

Są pewne drobne kwestie, co do których można się było spodziewać, że będą uwzględnione: np. informacje o historii tekstu Ksiąg Samuela lub sprawa tekstu tychże Ksiąg w dokumentach qumrańskich. Do dyskusyjnych rzeczy można zaliczyć np. to, iż Autor treści i podział Ksiąg umieścił przed omówieniem źródeł, choć wydaje się, że powinno być odwrotnie, i że termin: *nebi'im ri'sonim* oddaje przez: prorocy starsi zamiast pierwsi, itd. O wiele bardziej jednak zastanawia niedopracowana — zdaniem moim — myśl teologiczna Ksiąg. Z Komentarza widać, że na ten temat Autor miałyby bardzo wiele pięknych rzeczy do powiedzenia. Złączenie tak obszernie i monograficznie opracowanego punktu V pt. „Proroctwo Natana o Synu Dawida” z częścią omawiającą wartości teologiczne obydwóch Ksiąg Samuela jest — wydaje się — niedopatrzaniem, jeżeli nie ze strony Autora, to w każdym razie redaktora naukowego. Albowiem praca ta, cenna sama w sobie, jest w tym kontekście elementem heterogenicznym. Z części tego elaboratu, tj. ze s. 62-75, należało zrobić ekskurs 2-3 stronicowy, wtedy otrzymalibyśmy wspaniałą informację naukową na temat tekstu 2 Sm 7, 8-16. Tkwiłaby ona w komentarzu jako jego integralna część. Podobnie luźno, choć nie w tym stopniu, łączy się z Komentarzem dwa ostatnie ekskursy. Ekskurs zaś pierwszy wydaje się stanowczo za długi i mało zwarty. Brak

niektórych ciekawych i dostępnych nowszych artykułów: np. ScE 22:1970 s. 341-360; CBQ 32:1970 s. 571-578; PEQ 102:1970 s. 116-36; VT 20:1970 s. 153-189, 356 n., 501 n.; RSO 44:1969 s. 1-5, błędnie podane nazwiska: L. Dequeker'a na s. 82 czy J. J. Glück'a na s. 475 nie wpływają ujemnie na wartość tego pięknego Komentarza. Należy też zaszygnalizować pewną niejasność w komentarzu do 2 Sm 21, 8-9 na s. 474 n. Autor wydaje się przeczyć samemu sobie i jest co najmniej nieprecyzyjny w oddaniu myśli J. J. Glück'a (ZAW 77:1965 s. 72-83).

Krytyka tekstu jest dość dokładna i obszerna, ale szkoda, że Autor nie uważał za stosowne podać np. przy 2 Sm 7, 11 wariantu: *wa'agaddel'kū* (= i uczynię cię wielkim), gdyż przypisuje się mu pewne reperkusje w tekście mesjańskim Mich 5, 3 (por. B. Renaud. *Structure et attaches littéraires de Michée IV-V*. Paris 1964 s. 52).

Powyższe uwagi są nie tyle krytyką, ile wyrazem słabości recenzenta, który mając w Komentarzu tak wiele i tak dobrych rzeczy chciałby jeszcze więcej. Cały bowiem Komentarz jest pisany z wielką pilnością i zasługuje na pełne uznanie. Bibliści naszego kraju mogą być zadowoleni, że ich Kolega dał polskiemu czytelnikowi obszerny i bardzo instruktywny komentarz do Ksiąg Samuela.

Ks. Józef Homerski

*Egzegeza Ewangelii św. Jana*. Pod red. ks. F. Gryglewicza. Lublin 1976 ss. 226 (wyd. KUL).

Choć tytuł jest ogólny, a przez to niewiele mówiący, czytelnika spotyka niespodzianka. W 16 artykułach, które wyszły spod pióra wytrawnych biblistów polskich, otrzymuje omówienie węższych tematów teologii św. Jana.

W części teologicznej tego zbioru ks. W. Marchel omówił postać Boga Ojca, H. Langkammer — pieśń o Logosie, F. Gryglewicz — alegorie o dobrym pasterzu i o winnym krzewie, M. Filipiak porównał Mojżesza z Jezusem, J. Drozd wyjaśnił, co to jest chwala Chrystusa, A. Jankowski przedstawił problem Ducha Parakleta, a M. Czajkowski — postać Najśw. Maryi Panny. W części etycznej E. Szymanek zajął się problemem wiary i niewiary, T. Herrmann — braterskiej miłości, H. Muszyński — pojęciem praw-

dy, D. Szojda — wody żywej, J. Czernski — pojęciem życia, J. W. Rosłon — zbawienia, P. Szeffler omówił rolę Żydów, a S. Medala — naturę i przeznaczenie świata.

W zbiorze umieścili swe prace profesorowie, którzy albo pracują w KUL-u, albo z niego się wywodzą; nie brak jednak czołowych postaci środowiska krakowskiego i warszawskiego, a znalazł się również artykuł polskiego biblisty pracującego za granicą.

Tematy podzielono na dwie części ze względów praktycznych. Z artykułów zawartych w drugiej części zapewne będą korzystali przede wszystkim duszpasterze. Każdy autor do swego tematu podchodził indywidualnie, ale wspólną cechą wszystkich prac jest ich oryginalne,

na wskroś nowoczesne ujęcie. Problematyka stosunku czwartej Ewangelii do Starego Testamentu oraz judaizmu i gnozy nie została pominięta; chrystologia zajmuje istotną część rozważań, ale nie jedyną. Na uwagę zasługuje nauka św. Jana o Duchu Świętym oraz mariologia. Każdy artykuł wychodzi z egzegezy Janowych tekstów, ale każdy własną drogą dochodzi do teologicznej myśli zawartej w Ewangelii. Przy tym autorzy nie boją się śmiałych twierdzeń wynikających z ich badań; przykładem tego mogą być uwagi ze wstępu o stosunku czwartej Ewangelii do Apokalipsy.

W formie prośby wysunąłbym dezyderat, aby opracowano też pojęcie świąt, które w teologii św. Jana zajmują

ważne miejsce, i aby przypisy umieszczano na dole każdej strony.

Omawiana książka została wydana przez Redakcję Wydawnictw KUL i wydrukowana w Zakładzie Małej Poligrafii. Opracowany przez redaktorów Towarzystwa Naukowego KUL układ całości poszczególnych artykułów i stron jest bardzo przejrzysty, błędów drukarskich nie można zauważyć. Mimo że papier nie należy do najlepszych, to jednak książkę tak przygotowano, że z przyjemnością bierze się ją do ręki. Za starania włożone w jej przygotowanie należą się specjalne podziękowania.

*Hugolin Langkammer OFM*

Hugolin Langkammer OFM. *Hymny chrystologiczne Nowego Testamentu. Najstarszy obraz Chrystusa*. Katowice 1976 ss. 240 (Wydawnictwo Św. Jacka).

Jest to rozprawa poświęcona istotnemu zagadnieniu chrystologii NT. Autor odkrywa w tekstach pism NT starsze warstwy, które różnią się od reszty tekstu zarówno formą, jak i treścią. Jeśli chodzi o formę literacką, cechuje ją poezja, a co najmniej proza hymnodyczna. Najważniejsza jednak jest treść. W krótkich stychach czy wierszach autorzy hymnów chrystologicznych wypowiadają zasadnicze prawdy o Chrystusie. Różne ujęcie tych prawd sprawiło, że hymny NT stanowią barwną mozaikę, wskazującą równocześnie na środowisko religijno-filozoficzne ich autorów. Celowość redakcyjna tych pieśni pozwala na określenie ich użycia w liturgii. Jednym słowem, Autor tego dzieła wszechstronnie opracował ten etap wczesnej chrystologii, który przekroczył już stadium prostych wyznań chrystologicznych, homologii i proklamacji, a stanowi swoim bogactwem podwaliny dla dalszych koncepcji chrystologicznych NT i wczesnej literatury chrześcijaństwa. Stąd to rozprawa jest niezbędną lekturą dla głębszego zrozumienia NT w ogóle. Praca posiada jeszcze inny walor. Jest to je-

dyna monografia w biblijnej literaturze polskiej. Zachodnia literatura zna także tylko jedną monografię na ten temat, z tym że z rozwiązaniami Sandersa zgodzić się niepodobna. Choć rozprawa o Langkammera jest pracą badawczą, napisana jest tak przystępnie, że nawet nieteologowie mogą z niej korzystać. Spis literatury jest ograniczony do podstawowych pozycji, a przypisów prawie się nie zauważa. We wstępie Autor podaje cenne kryteria w znalezieniu hymnów w NT i podkreśla, co dla hymnów chrystologicznych NT jest decydujące. Następnie omawia każdy hymn z osobna, skupiając się głównie wokół jego koncepcji chrystologicznych. Zakończenie stanowi rodzaj syntezy chrystologicznej, wynikającej z poprzednich docieków. Cenny jest także ekskurs poświęcony psalmom jako pieśniom modlitewnym ST.

Jestem o tym przekonany, że ta cenna książka o Langkammera znajdzie wielu życzliwych odbiorców.

*Ks. Stanisław Łach*